

Sygn. akt VI U 1653/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Czaplak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 stycznia 2018 r. w S.

sprawy B. Ł. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość potrąceń

na skutek odwołania B. Ł. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 17 października 2017 roku znak: (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w pkt. III i IV w ten sposób, iż ustala, że poczynając od 1 września 2017 roku wysokość potrącenia dokonywanego z należnej ubezpieczonemu emerytury z powodu wypłaty na rzecz syndyka masy upadłości wynosi 784, 90 zł (siedemset osiemdziesiąt cztery złote i 90 groszy).

## UZASADNIENIE

Decyzją z 17 października 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 27 września 2017 roku, przyznał B. Ł. (1) emeryturę, poczynawszy od 1 września 2017 r., tj. od miesiąca złożenia wniosku. W decyzji wskazano, iż wysokość emerytury została obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy emerytalnej, a jej ostateczna kwota wyniosła 3139,58 zł. W decyzji ZUS wskazał nadto w punkcie III, że na poczet należności za okres od 1 września do 30 listopada 2017 r. w kwocie 9418,74 zł zaliczył kwotę 2800,94 zł z tytułu wypłaconej emerytury. Poinformował, że pozostała należność w kwocie 6617,80 zł po potrąceniu 4640,20 zł „z powodu wypłaty dla odbiorcy dodatkowego (syndyk masy upadłości)”, po odliczeniu zaliczki na podatek i składki na ubezpieczenie zdrowotne zostanie przekazane za pośrednictwem poczty w kwocie 750 zł. Z kolei w punkcie IV decyzji podano, że wysokość świadczenia do wypłaty po potrąceniu kwoty 1831,02 zł „z powodu wypłaty dla odbiorcy dodatkowego (syndyk masy upadłości)” wynosi miesięcznie 750 zł.

W piśmie z 6 grudnia 2017 roku B. Ł. (1) odwołał się od powyższej decyzji w zakresie rozstrzygnięć zamieszczonych w jej punktach III i IV, zarzucając organowi rentowemu naruszenie przepisów dotyczących potrąceń. W uzasadnieniu pisma ubezpieczony wskazał, że zgodnie z przepisami prawa upadłościowego, tj. art. 63 pkt 1 ustawy - Prawo upadłościowe w związku z art. 833 § 4 k.p.c. oraz art. 140-141 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – potrącenie

należności z tytułu zajęcia syndyka wynosi do 25 % świadczenia, zatem organ nie może dokonać potrącenia ponad kwotę wolną od potrącenia ustaloną w art. 141 ustawy o emeryturach i rentach i wynoszącą 75 % emerytury minimalnej. Z wyliczeń skarżącego wynika zaś, że ZUS dokonał potrącenia w wysokości 70 % jego świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, nie stwierdzając żadnych nieprawidłowości w swoim postępowaniu i powołując szereg przepisów prawa upadłościowego oraz z zakresu ubezpieczeń społecznych, w oparciu o które wydał zaskarżoną decyzję. W szczególności organ powołał się na zmianę brzmienia przepisu zastosowanego art. 141 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS na podstawie ustawy z dnia 21.10.2016 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zwanej ustawą zmieniającą, podnosząc, że w wyniku tych zmian kwota wolna od potrąceń i egzekucji przy potrącaniu należności o których mowa w art. 139 ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej od 1 lipca 2017r. wzrosła do 75 % kwoty najniższej emerytury lub renty. Powyższe jego zdaniem oznacza, że z tą datą kwoty wolne od potrąceń i egzekucji w przypadku potrącenia ww. należności wynoszą 750 zł, jeżeli są potrącane m.in. z emerytury.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Postanowieniem z 28 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie o sygnaturze akt XII GU 335/16 ogłosił upadłość B. Ł. (1), jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej (tzw. upadłość konsumencką).

Dowód: postanowienie SR Szczecin-Centrum w S. z 28.02.2017 r. - k. 4 akt sprawy.

W dniu 27 marca 2017 roku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. wpłynęło złożone przez ustanowionego dla B. Ł. syndyka masy upadłości zawiadomienie o upadłości z wnioskiem o przekazywanie wszelkich świadczeń należnych upadłemu z jakiegokolwiek tytułu na podany w zawiadomieniu rachunek bankowy.

Niesporne, a nadto dowód: zawiadomienie z 23.03.2017 r. – k. 15-17 plik II akt ZUS.

Ponieważ w tym czasie B. Ł. (1) pobierał świadczenie z ZUS (emeryturę częściową), Zakład przystąpił do realizowania potrąceń na rzecz syndyka. W związku z ustaloną wówczas przez ZUS kwotą potrąceń B. Ł. zgłaszał organowi pisemne zastrzeżenia, zarzucając, że kwota potrąceń jest wygórowana. Zastrzeżenia te były one przez organ rentowy rozpoznawane przy pomocy pism, w których informowano ubezpieczonego, że organ postępuje prawidłowo.

Niesporne, a nadto dowód: dokumenty w pliku II akt ZUS.

W dniu 27 września 2017 roku B. Ł. (1) złożył w ZUS Oddziale w S. wniosek o emeryturę, który został rozpoznany poprzez wydanie zaskarżonej w niniejszym postępowaniu decyzji.

Niesporne a nadto dowód: wniosek z 27.09.2017 r. - k. 1 plik III akt ZUS.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Odwołanie okazało się uzasadnione.

Stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie był de facto niesporny, w całości oparty na niekwestionowanych przez strony dokumentach. Spór dotyczył wyłącznie interpretacji mających zastosowanie w sprawie przepisów dotyczących dopuszczalnej wysokości potrąceń z emerytury w związku z toczącym się postępowaniem upadłościowym.

W niniejszej sprawie organ rentowy uważał, że ustalając wysokość związanego z toczącym się postępowaniem upadłościowym potrącenia może opierać się wyłącznie o treść przepisu art. 141 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 1383, dalej jako: ustawa emerytalna), ignorując istnienie pozostałych przepisów. Takie rozumowanie było oczywiście błędne, jako że doprowadziło do wypaczenia sensu tworzenia przez ustawodawcę przepisów ochronnych dla dłużnika.

Jak wynika z treści normy art. 139 ust. 1 ustawy emerytalnej, ze świadczeń pieniężnych określonych w ustawie - po odliczeniu składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i innych należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych - podlegają potrąceniu, z uwzględnieniem art. 141, wyłącznie konkretne wymienione w sposób wyczerpujący, w punktach od 1 do 10 rodzaje należności. Jednym z nich są, wymienione w punkcie 5, „sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne”.

W omawianym artykule wskazano nadto, iż odliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne nie może przekraczać zaliczki i innych należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych (ust. 2) oraz, że potrącenia należności wymienionych w ust. 1 dokonuje się w kolejności podanej w tym przepisie (ust. 3).

W dalszej kolejności ustawodawca – w całkowicie zignorowanym przez organ rentowy przepisie art. 140 ustawy emerytalnej - określił granice potrąceń. Wskazał bowiem, iż „potrącenia, o których mowa w art. 139, mogą być dokonywane, z zastrzeżeniem art. 141, w następujących granicach:

1) świadczeń alimentacyjnych, o których mowa w art. 139 ust. 1 pkt 3 - do wysokości 60% świadczenia;

2) należności egzekwowanych związanych z:

a) odpłatnością za pobyt w domach pomocy społecznej,

b) odpłatnością za pobyt w zakładach opiekuńczo-leczniczych,

c) odpłatnością za pobyt w zakładach pielęgnacyjno-opiekuńczych,

do wysokości 50% świadczenia;

3) innych egzekwowanych należności - **do wysokości 25% świadczenia.** ”

W ustępie 7 tego przepisu określono natomiast, iż „wysokość części świadczenia podlegającego egzekucjom, o których mowa w ust. 1, oraz wysokość potrąceń, o których mowa w ust. 4, a także wysokość części świadczenia podlegającego potrąceniom, o których mowa w ust. 6 i 6a, oraz ustaloną orzeczeniem sądu, ugodą sądową lub aktem notarialnym procentową wysokość potrąceń ze świadczeń z tytułu należności alimentacyjnych bez wskazania sposobu ich naliczania, ustala się od kwoty świadczenia przed odliczeniem miesięcznej zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne.”

Wreszcie, w art. 141 ustawy emerytalnej ustawodawca przewidział kwoty wolne od jakichkolwiek potrąceń, podając w ustępie 1 pkt 1a, że „emerytury i renty są wolne od egzekucji i potrąceń (...) w części odpowiadającej 75% najniższej emerytury lub renty – przy potrącaniu należności, o których mowa w art. 139 ust. 1 pkt 5, wraz z kosztami i opłatami egzekucyjnymi.”

Jak wynika z treści zaskarżonej decyzji, organ rentowy ustalając wysokość potrąceń z emerytury B. Ł. uznał przepis art. 140 za pozbawiony jakiegokolwiek znaczenia, a potrąceń dokonał w sposób wielce uproszczony, uznając, że wystarczy pozostawić ubezpieczonemu kwotę o jakiej mowa w przepisie art. 141 ust. 1 pkt 1a (tj. 750 zł brutto), a całą pozostałą kwotę można przeznaczyć na poczet należności dla syndyka masy upadłości, NFZ i Urzędu Skarbowego. Takie zachowanie jest oczywiście wadliwe, jako że narusza elementarne zasady prawidłowej wykładni przepisów prawa. Jedną z tych zasad jest bowiem taka, iż w obowiązującym modelu racjonalnego prawodawcy żaden przepis nie może zostać uznany za zbędny, a wykładając przepisy nie można tracić z pola widzenia ich celu.

Koniecznym wydaje się więc dokonanie w tym miejscu szczegółowego przypomnienia celu i funkcji upadłości konsumenckiej. Jest ona regulowana przepisami ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (tekst jednolity: Dz.U. z 2017 r., poz. 2344). W przepisie art. 1 pkt 2 jednoznacznie wskazano bowiem, że reguluje ona m.in. zasady dochodzenia roszczeń od niewypłacalnych dłużników będących osobami fizycznymi nieprowadzącymi działalności gospodarczej. W art. 2 ust. 2 ustawy, wprowadzającym tzw. zasadę optymalizacji, wskazano też, że postępowanie

wobec takich osób należy prowadzić tak, aby umożliwić umorzenie zobowiązań upadłego niewykonanych w postępowaniu upadłościowym, a jeśli jest to możliwe - zaspokoić roszczenia wierzycieli w jak najwyższym stopniu. Szczegółowo zasady postępowania w przypadku upadłości takich osób uregulowano w części III ustawy, w jej tytule V (przepisy od art. 491<sup>1</sup> do art. 491<sup>23</sup>). W szczególności, w art. 491<sup>2</sup> ust. 1 wskazano, iż w sprawach nieuregulowanym w tym tytule stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu upadłościowym, z wyjątkiem przepisów art. 13, art. 21, art. 22a, art. 25, art. 32 ust. 5, art. 36, art. 38, art. 38a, art. 40, art. 74, art. 163, art. 164, art. 307 ust. 1 i art. 361.

Jednym z przepisów ogólnych dotyczących postępowania upadłościowego, który ma w tym przypadku zastosowanie jest więc w tej sytuacji przepis art. 63 ust. 1 pkt 1 Prawa upadłościowego, stanowiący, iż „nie wchodzi do masy upadłości mienie, które jest wyłączone od egzekucji według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego.” Ponadto pełne zastosowanie znajduje także norma art. 146 ust. 1 zd. 1 te samej ustawy, w myśl której „postępowanie egzekucyjne skierowane do majątku wchodzącego w skład masy upadłości, wszczęte przed dniem ogłoszenia upadłości, ulega zawieszeniu z mocy prawa z dniem ogłoszenia upadłości”. Ostatnia z tych norm w praktyce oznacza więc, że – co jest istotą postępowania upadłościowego – po ogłoszeniu upadłości nie jest możliwe prowadzenie z majątku upadłego egzekucji innych należności niż należności dla syndyka masy upadłości. Postępowanie upadłościowe osoby fizycznej ma bowiem na celu doprowadzenie do oddłużenia tych osób w sposób zapewniający poszanowanie ich godności, należytej każdej osobie ludzkiej, przy jednoczesnym zabezpieczeniu interesów wszystkich wierzycieli (a nie tylko tych, którym pierwszym uda się zająć określone składniki majątku dłużnika). W realiach niniejszej sprawy oznaczało to tyle, że z przyznanej B. Ł. emerytury możliwe jest obecnie (i było poczynając od ogłoszenia upadłości) dokonywanie wyłącznie potrąceń należności na rzecz syndyka, mieszczących się w katalogu należności o jakich mowa w art. 139 ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej, w granicach ściśle określonych przepisami prawa.

Jeśli chodzi zaś o praktyczne zastosowanie pierwszego z przywołanych przepisów Prawa upadłościowego – art. 63 ust. 1 pkt 1, konieczne jest sięgnięcie do przepisów art. 829 i nast. Kodeksu postępowania cywilnego, a w szczególności do normy art. 833 § 4 k.p.c., w myśl której „świadczenia pieniężne przewidziane w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym podlegają egzekucji w zakresie określonym w tych przepisach”. Oznacza to zaś, że zastosowanie w sprawie znajdują właśnie przywołane na wstępie przepisy art. 139-141 ustawy emerytalnej – a nie wyłącznie art. 141 te samej ustawy, jak przyjął organ rentowy.

Skoro zaś tak, nie sposób jest nie dostrzec, iż ustawodawca nie bez powodu określił najpierw w art. 140 granice potrąceń, zaś dopiero w art. 141 ustalił kwoty wolne od potrąceń. Pierwsza z norm służy bowiem temu, by ustalić jaką kwotę świadczenia w ogóle w danym przypadku podlega zajęciu, zaś druga – temu, by uniknąć sytuacji, w której egzekucja doprowadzi do pozbawienia dłużnika niezbędnego minimum środków utrzymania. Nie można bowiem zapominać o tym, że egzekucja choć ma charakter przymusowy, to jednak musi odbywać się z poszanowaniem elementarnych praw człowieka. Zarówno zwykły dłużnik, jak i dłużnik - upadły będący osobą fizyczną, musi podczas całego postępowania upadłościowego dalej żyć, przy tym w humanitarnych warunkach. Gdyby zamiarem ustawodawcy było ukaranie dłużników poprzez odgórne ustalenie, że można zająć ich świadczenia do kwot – jak w tym przypadku – stanowiących 75% najniższej emerytury, nie byłoby potrzeby tworzenia aż trzech przepisów, zawierających szczegółowe zasady wyliczania wysokości świadczeń podlegających potrąceniu. Skoro jednak takie przepisy stworzył, niewątpliwie miał w tym jakiś cel, który obecnie nie może zostać zignorowany.

Co za tym idzie, sąd przyznał w pełni rację ubezpieczonemu, który wskazywał, iż organ rentowy może na poczet należności dla syndyka masy upadłości potrącać wyłącznie 25% jego świadczenia. Dotyczy to przy tym zarówno należności bieżących, jak i przysługującego B. Ł. wyrównania za okres od 1 września do 30 listopada 2017 roku. Skoro więc kwotę należytej ubezpieczonemu emerytury za pełen miesiąc organ wyliczył na 3139,58 zł (prawidłowości tego wyliczenia ubezpieczony nie zakwestionował), wysokość potrącenia ze świadczenia należnego za taki właśnie okres może wynieść maksymalnie 784,95 złotych. Należy przy tym podkreślić, iż wyliczenie tej kwoty nastąpiło z zastosowaniem normy art. 140 ust. 7 ustawy emerytalnej. Wynika z niej jasno, że faktyczną kwotę potrącenia ustala się od kwoty brutto świadczenia emerytalnego (art. 140 ust. 7 ustawy emerytalnej), co jednak nie ma wpływu na sposób

dalszego postępowania przy ustalaniu ostatecznej kwoty do wypłaty netto. Zastosowanie znajdzie tu art. 139 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, gdyż organ będzie musiał obliczyć i faktycznie potrącić z emerytury także należności z tytułu składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki na podatek dochodowy. Te operacje matematyczne nie będą jednak już miały wpływu na wysokość kwoty, która będzie co miesiąc przekazywana syndykowi, która obecnie (i od 1 września 2017 r.) nie może wynieść więcej niż 784,95 zł. Powyższe oznacza, że wyliczenie wysokości potrącenia dokonane przez organ rentowy było całkowicie błędne i wymagało korekty – tak w przypadku należności bieżących, jak i w przypadku przysługującego wyrównania.

Kierując się wszystkimi powyższymi względami, sąd uznając zaskarżoną w zakresie punktu III i IV decyzję organu rentowego za wadliwą, stosownie do przepisu art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił ją w ten sposób, iż ustalił, że poczynając od 1 września 2017 roku wysokość potrącenia dokonywanego z należnej ubezpieczonemu emerytury z powodu wypłaty na rzecz syndyka masy upadłości wynosi 784, 90 zł.

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...) (...) i (...)

(...)

3. (...)B. Ł. (1) (...)

4. (...)

5. (...)

SSO Monika Miller-Młyńska